

Garliczka, 24.03.2020

### **Zagrożenie zdrowia i życia, a otwarte sklepy monopolowe.**

*Szanowny Panie Ministrze Zdrowia.*

Piszę w imieniu swoim oraz większości pracowników sklepów monopolowych. Muszę tutaj poruszyć wiele kwestii, związanych z ryzykiem zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

Sklepy monopolowe są często odwiedzane przez klientów, którzy nie mają pojęcia, że brak przestrzegania higieny osobistej, może skutkować rozwojem „korona wirusa” wśród innych klientów, bądź pracowników, mających z nimi bezpośredni kontakt przy obsłudze.

Nie od dziś wiadomo, że człowiek uzależniony od alkoholu zrobi wszystko, aby go zdobyć, dlatego nie liczy się z żadnymi zasadami, jakie stawia przed nimi Rząd Polski. Dla większości z nich, nawet w tak trudnej sytuacji, większą wartość stanowi butelka alkoholu lub paczka papierosów, niż życie każdego z nas. Ponadto, alkohol prowokuje do organizowania grupowych imprez, w trakcie których, często trudno zachować zdrowy rozsądek i zasady bezpieczeństwa. Będąc pracownikiem takiego sklepu, jestem naocznym świadkiem nieodpowiedzialnych zachowań klientów, przychodzących kilkakrotnie po zakup zupełnie nieistotnej zachcianki.

W związku z powyższymi argumentami, należy zadać sobie pytanie - czy kupno alkoholu w takich przykrych okolicznościach jest rzeczą nadrzędną nad zdrowiem, bądź życiem każdego obywatela Polski?

Oczekuję konkretnych działań, w postaci zamknięcia wszystkich sklepów monopolowych, ponieważ nie są w nich sprzedawane produkty niezbędne do życia.

Zamknięcie każdego zbędnego sklepu, pozwala zmniejszyć rozwój epidemii, o który tak walczymy w obecnej sytuacji.

Bardzo proszę o poważne podejście do mojej petycji, gdyż nie widzę żadnego powodu, abym musiała w obecnej sytuacji ryzykować swoim zdrowiem lub życiem, dla czyjejś przyjemności.

Z wyrazami szacunku